

WYROK

W IMIENIU RZECZPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 lutego 2018 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu, Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodnicząca: SSO Anna Goździewicz

Protokolant: st. sekr. sąd. Blandyna Kaczmarek

po rozpoznaniu w dniu 7 lutego 2018 roku w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **K. J.**

przeciwko (...) **Spółka Akcyjna w W.**

o zapłatę

1. Zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę **82.000** zł (osiemdziesiąt dwa tysiące złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 3 listopada 2016r. do dnia zapłaty.
2. W pozostałym zakresie powództwo oddala.
3. Kosztami postępowania obciąża pozwanego i z tego tytułu zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 9.534 zł.

SSO Anna Goździewicz

UZASADNIENIE

Powód K. J. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) SA z siedzibą w W. kwoty 82.000 zł tytułem zadośćuczynienia za śmierć matki M. J. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 29 października 2016 r. do dnia zapłaty zgodnie z art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. oraz o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 10.800 zł wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictw procesowych w kwocie 34 zł.

Uzasadniając swoje żądania powód podniósł, iż w wyniku wypadku komunikacyjnego, który miał miejsce 22 września 2006 r. śmierć poniosła matka powoda M. J.. Pojazd marki V. (...) o nr rej. (...), którym kierował H. W. po wyprzedzeniu pojazdu S., z nieustalonych przyczyn zaczął ponownie zjeżdżać na lewy pas ruchu, wskutek czego doprowadził do zderzenia z jadącym prawidłowo z naprzeciwka pojazdem marki N. (...) o nr. (...). Pojazd kierowany przez sprawcę wypadku objęty był objęty ochroną ubezpieczeniową z tytułu odpowiedzialności cywilnej w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń. Postępowanie przygotowawcze w sprawie zostało umorzone postanowieniem z dnia 30 października 2006 r. z uwagi na śmierć sprawcy zdarzenia. Powód domagał się zadośćuczynienia związanego ze śmiercią osoby bliskiej. Powód domagał się zasądzenia odsetek od dnia 29 października 2016 r. tj. od dnia następnego licząc od dnia pisma pozwanego w którym zajął on ostateczne stanowisko w sprawie co do wypłaty powodowi zadośćuczynienia.

Pozwany (...) SA z siedzibą w W. domagał się oddalenia powództwa w całości i zasądzenia kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Pozwany w odpowiedzi na pozew z dnia 29 maja 2017 r. podniósł zarzut przedawnienia roszczenia powoda i zakwestionował zarówno zasadność jak i wysokość dochodzonego roszczenia. Wskazał, że w niniejszej sprawie szkoda

została w pełni naprawiona na etapie przedsądowym jednocześnie zaprzeczając, aby uzasadnione było dalsze żądanie. Wyjaśnił, że w związku ze śmiercią M. J. zostało wypłacone powodowi zadośćuczynienie w kwocie 18.000 zł i odszkodowanie w kwocie 40.000 zł oraz renta alimentacyjna w kwocie 510 zł.

W piśmie z dnia 27 października 2017 r. powód podtrzymał żądania zgłoszone w pozwie, jak również ustalenia prawne i faktyczne w nim zawarte, kwestionując zarzut przedawnienia oraz podnosząc, że podstawą dochodzonego przez niego roszczenia stanowi art. 448 k.c. w z art. 24 § 1 k.c., z uwagi na możliwość zasądzenia zadośćuczynienia z tytułu naruszenia dobra osobistego w postaci prawa do więzi rodzinnej w wyniku śmierci osoby bliskiej. Podkreślił, że jego roszczenie należy uznać za w pełni uzasadnione zarówno co do zasady jak i wysokości. Nadmieniał, że sprawca wypadku nie został skazany prawomocnym wyrokiem karnym jednak sąd w postępowaniu cywilnym może samodzielnie rozważyć, czy zachowanie sprawcy szkody spełnia znamiona przestępstwa, stosując przepisy prawa karnego.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód K. J. mieszkał z rodzicami w mieszkaniu w P.. Był szczególnie związany ze swoją matką M. J., która stanowiła dla niego codzienne wsparcie i pomagała mu w nauce. Powód był dyslektykiem i korzystał z pomocy psychologa szkolnego.

W dniu 22 września 2006 r. w J. gmina G. na 1,5 km drogi (...) doszło do wypadku drogowego w wyniku którego na skutek zderzenia samochodu osobowego V. (...) nr rej. (...) prowadzonego przez H. W. z samochodem marki N. (...) o nr. (...) prowadzonym przez M. J., kierująca samochodem N. doznała urazów wielonarządowych wywołujących wstrząs pourazowy wskutek czego zmarła w miejscu zdarzenia.

Postanowieniem Prokuratury Rejonowej (...) w sprawie o sygn. akt (...) umorzono śledztwo w związku ze śmiercią osoby podejrzanej. W uzasadnieniu wskazano, że samochód V. (...) po zjechaniu na pas ruchu dla pojazdów nadjeżdżających z przeciwnej strony uderzył czołowo w nadjeżdżający samochód N. (...). Analiza zebranych w sprawie dowodów prowadzi do wniosku, że przyczyną wypadku było naruszenie przepisów ruchu drogowego przez kierującego samochodem V. (...), który zjechał bez uzasadnionej sytuacji na drodze przyczyny na lewy pas ruchu i spowodował zderzenie z pojazdem kierowanym przez M. J.. Jako, że sprawca wypadku zmarł tuż po zdarzeniu na zasadzie art. 17 § 1 pkt 5 kpk śledztwo w sprawie zostało umorzone.

Dowód: postanowienie Prokuratury Rejonowej (...) w sprawie o sygn. akt (...) (k. 15-17), odpis skrócony aktu zgonu M. J. (k.18), częściowo zeznania świadka E. S. (k. 80-82), zeznania powoda (k. 82-83).

W chwili zdarzenia właściciel samochodu osobowego marki V. (...) nr rej. (...) miał zawartą z pozwanym polisę obowiązkowego ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej.

Okoliczność bezsporna.

M. J. w dacie śmierci miała 41 lat, pozostawała w związku małżeńskim z K. J., pracowała w Banku, mieszkała z mężem i powodem w mieszkaniu, w P..

Powód w dacie śmierci matki miał 12 lat. Po tragicznym wypadku bardzo ciężko przeżywał okres żałoby, odczuwał żal, pustkę życiową, był zrozpaczony, „nie mógł się pozbierać”, zamknął się w sobie. Zaburzone zostało jego poczucie bezpieczeństwa i sensu życia. Zaczął mieć także większe aniżeli dotychczas problemy z nauką. Po śmierci M. J. pozostawał pod opieką ojca oraz ciotki E. S.. Ojciec powoda bardzo dużo pracował. Po śmierci żony zaczął nadużywać alkoholu i cierpiał na stasny depresyjne. Po około dwóch latach od śmierci M. J. tj. w sierpniu 2008 r. w opiece nad powodem zastąpiła E. S. babcia powoda -M. S.. Po śmierci matki powód przez okres dwóch lat korzystał z pomocy psychoterapeuty oraz jednorazowo z pomocy psychiatry. Nie korzystał ze środków farmakologicznych. Powód po ukończeniu szkoły podstawowej uczęszczał do prywatnego gimnazjum i liceum. Następnie zdał maturę i został przyjęty na studia. Nie zaliczył jednak egzaminów i skorzystał z urlopu dziekańskiego. Powód miał problemy z przyswajaniem wiedzy. Wskazywał wówczas, że „bez mamy sobie nie poradzi”. Następnie po rezygnacji ze studiów, powód ukończył

policealną szkołę na kierunku technik dentystyczny. W 2016 r. ojciec powoda popełnił samobójstwo. Obecnie powód jest osobą pełnoletnią, ma 23 lata, zamieszkuje sam w mieszkaniu w P., który należało uprzednio do jego rodziców. Pobiera rentę rodzinną w wysokości 1.000 zł miesięcznie, kontynuuje naukę w szkole policealnej w na kierunku technik informatyk. K. J. dobrze pamięta matkę, z którą łączyła go bardzo silna więź emocjonalna i która stanowiła dla niego wsparcie kiedy dorastał. Szczególnie odczuwał brak matki w okresie szkolnym i okresie dorastania – braku matki nie mogła zastąpić mu stała obecność w jego życiu ciotki, a następnie babci, które starały się zaspokajać podstawowe potrzeby powoda i dbać o jego edukację. Aktualnie K. J. jest skupiony na nauce, realizowaniu obowiązków domowych, stara się prawidłowo funkcjonować w relacjach społecznych i rodzinnych. Jednak niezbyt dobrze sobie z tym radzi. Zbyt dużo czasu poświęca na sen, nie jada regularnie posiłków, dużo czasu spędza przed komputerem i nie wychodzi często z domu, ograniczając swoją aktywność przede wszystkim do kontynuowania nauki i spacerów z psem. Odwiedzają go w P. jego ciotka B. S. i babcia, które na stałe mieszkają we W.. Powód jest osobą samodzielną. Z uzyskiwanej renty i oszczędności pokrywa miesięczne opłaty związane z utrzymaniem siebie i mieszkania.

Dowód: odpis skrócony aktu zgonu M. J. (k.18), częściowo zeznania świadka E. S. (k. 80-82), częściowo zeznania świadka I. S. (k. 82), zeznania powoda (k. 82-83).

W toku postępowania likwidacyjnego pozwany wypłacił w związku ze śmiercią M. J. na rzecz jej syna K. J. kwotę 18.000 zł tytułem zadośćuczynienia. O decyzji poinformowano powoda pismem z dnia 28 października 2016 r. Nadto pozwany wypłacił powodowi w związku ze śmiercią matki kwotę 40.000 zł tytułem odszkodowania i rentę alimentacyjną w wysokości 510 zł.

Okoliczności bezsporne, a nadto dowód: pismo z dnia 28 października 2016 r. (k. 25-26), pismo z dnia 15 lutego 2007 r. (k. 19), pismo z dnia 21 maja 2007 r. (k. 20), zgłoszenie szkody (k. 21-24).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych dokumentów, częściowo zeznań świadków E. S. i I. S. oraz zeznań powoda. Zgromadzonych w sprawie dokumentów nie kwestionowała żadna ze stron, a sąd nie znalazł podstaw by czynić to z urzędu.

Sąd dał w całości wiarę zeznaniom powoda oraz w części zeznaniom świadków E. S. i I. S., będących ciotkami powoda, albowiem zasadniczo były one zgodne i spójne oraz znalazły potwierdzenie w dowodach z dokumentów. Sąd zakwestionował jedynie zeznania świadków co do tego, że powód obecnie korzysta z pomocy psychoterapeuty i psychiatry. Z zeznań powoda wynikało bowiem, iż korzystał on z pomocy psychoterapeuty oraz jednorazowo z pomocy psychiatry w okresie około dwóch lat po śmierci jego matki. Trudno jest jednoznacznie wskazać na przyczynę niespójności w tym zakresie zeznań świadków z zeznaniami powoda. W ocenie Sądu może ona wynikać z tego, że świadkowie mogli mieć błędne przekonanie, iż po tragicznej śmierci matki, a następnie śmierci ojca, która miała miejsce około półtora roku temu, powód nadal znajduje się w trudnej sytuacji psychicznej, w związku z czym jest wskazane jest korzystanie z pomocy specjalistów. Nadto należy mieć na względzie, że świadkowie mogli też nie posiadać dokładnych informacji o zakończeniu przez powoda terapii i leczenia. Zeznania świadków w tym zakresie nie miały jednak większego znaczenia dla podjęcia rozstrzygnięcia w sprawie i nie rzutowały na wiarygodność ich relacji procesowej w pozostałej części.

Na rozprawie w dniu 7 lutego 2018 r. Sąd oddalił wniosek powoda o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu psychologii jako zbędny dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy. Podejmując decyzję w tym zakresie Sąd miał na uwadze fakt, iż powód korzystał z pomocy psychologa i jednorazowej wizyty u psychiatry jedynie w krótkim okresie po śmierci matki. Nie złożono przy tym żadnego materiału dowodowego – dokumentacji medycznej, która mogłaby stanowić podstawę pracy biegłego. Z opisu zdarzeń, które miały miejsce po śmierci matki wynika w jaki sposób powód przeżywał żalobę i brak obecności najbliższej osoby. Podawane przez powoda i świadków okoliczności nie wskazują na to, by stan ten wymagał oceny przez osobę posiadającą wiedzę specjalną. Powszechnie wiadomym jest, iż śmierć osoby bliskiej jest tragedią powodującą intensywne przeżycia mające wpływ na stan psychiczny i emocjonalny. W przypadku utraty najbliższych członków normalnie funkcjonującej rodziny - przeżycia te będą typowe, a istnienie krzywdy ma charakter oczywisty, wręcz notoryjny. Postępowanie dowodowe zatem w tego rodzaju

sprawach ogranicza się z reguły wyłącznie do dowodów z przesłuchania strony powodowej czy też świadków i dotyczy w głównej mierze relacji zmarłego z osobami domagającymi się zadośćuczynienia za śmierć osoby najbliższej. W ocenie sądu konieczność wsparcia w tym zakresie wiedzą specjalną dotyczy sytuacji wyjątkowych, gdy żałoba przebiega w sposób nietypowy, w szczególności gdy wymaga długotrwałego wsparcie psychologa i psychiatry. Dodać należy, że przepis art. 446 § 4 k.c., czy też art. 448 k.c. nie wiąże wystąpienia krzywdy ze szkodą ujętą w kategoriach medycznych. W taki sposób nie określał jej także sam powód. Stanowiska analogiczne prezentowane są w orzecznictwie sądów powszechnych – np. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu, wskazał w uzasadnieniu wyroku z dnia 23 kwietnia 2013 r. sygn. akt I Aca 330/13 wprost, że (...) dowód taki nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia, skoro przedmiotem procesu nie jest wywołanie rozstroju zdrowia u najbliższych członków rodziny. Przeprowadzenie takiego dowodu nie tylko zmierza do nieuzasadnionego przedłużenia postępowania, ale też w sposób nieuprawniony narusza intymność i prywatność powodów (...).

Sąd zważył, co następuje:

Powód K. J. domagał się zasądzenia 82.000 zł tytułem zadośćuczynienia za śmierć osoby najbliższej jaką była jego matka M. J..

W pierwszej kolejności należy wskazać, że chybione okazało się stanowisko pozwanego, zgodnie z którym skoro w niniejszej sprawie przeciwko sprawcy zdarzenia nie został wydany wyrok, a jedynie postanowienie o umorzeniu śledztwa z uwagi na śmierć sprawcy wypadku, to nie sposób jest kwalifikować czynu sprawcy jako przestępstwa. Z orzecznictwa wynika bowiem, że jeśli sprawca nie został skazany prawomocnym wyrokiem karnym, sąd w postępowaniu cywilnym powinien samodzielnie rozważyć, czy zachowanie sprawcy szkody spełnia znamiona przestępstwa (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 1967 r., III PZP 34/67, OSNCP 1968, nr 6, poz. 94, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 2001 r., II uKN 633/00, OSNAPSiU 2003, nr 17, poz. 422).

Z postanowienia Prokuratury Rejonowej (...) w sprawie o sygn. akt(...) wynika, że umorzono śledztwo w związku ze śmiercią osoby podejrzanej. W uzasadnieniu wskazano, że samochód V. (...) po zjechaniu na pas ruchu dla pojazdów nadjeżdżających z przeciwnej strony uderzył czołowo w nadjeżdżający samochód N. (...). Natomiast analiza zebranych w sprawie dowodów prowadziła do wniosku, że przyczyną wypadku było naruszenie przepisów ruchu drogowego przez kierującego samochodem V. (...), który zjechał bez uzasadnionej sytuacji na drodze przyczyny na lewy pas ruchu i spowodował zderzenie z pojazdem kierowanym przez M. J.. Jako, że sprawca wypadku H. W. zmarł tuż po zdarzeniu na zasadzie art. 17 § 1 pkt 5 kpk śledztwo w sprawie zostało umorzone.

Wobec powyższego zdaniem Sądu nie budzi wątpliwości, że czyn popełniony przez H. W. wypełniał znamiona przestępstwa z art. 177 § 1 i 2 k.k. Bezsporne winno być bowiem, że H. W. naruszył podstawową zasadę o ruchu prawostronnym wyrażoną w art. 16 ust 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym. Kierujący pojazdem V. (...) zjechał na lewy pas ruchu i doprowadził do zderzenia z jadącym prawidłowo pojazdem matki powoda. Z postanowienia o umorzeniu postępowania nie wynikają jakiegokolwiek okoliczności, które pozwalałyby na inną kwalifikację tego zdarzenia niż przestępstwo z art. 177 § 1 i 2 k.k. Na żadne tego typu okoliczności nie wskazywała także strona pozwana podnosząc jedynie ogólne zarzuty.

W tych okolicznościach za nieuzasadniony należało uznać podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia. W niniejszej sprawie bowiem znajdzie zastosowanie art. 442¹ § 2 k.c. przewidujący dwudziestoletni termin przedawnienia. Należy wskazać, że kwestie przedawnienia roszczeń regulował uprzednio art. 442 k.c. Art. 2 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny (Dz. U. z 2007 Nr 80, poz. 538) wprowadzający art. 442¹ § 2 k.c., stanowi, iż do roszczeń powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, a według przepisów dotychczasowych w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych, stosuje się przepisy art. 442¹ Kodeksu cywilnego. W dniu wejścia w życie ustawy nie upłynął jeszcze dziesięcioletni termin przedawnienia wynikający z art. 442 § 2 k.c. (zdarzenie miało miejsce 22 września 2006r., a zmian przepisów weszła w życie 10 sierpnia 2007r.) Zatem w niniejszej sprawie znajdzie zastosowanie art. 442¹ § 2 k.c., zgodnie z którym jeżeli szkoda wynikła ze zbrodni lub występku,

roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dwudziestu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia.

Należy podkreślić, że jeżeli chodzi o istotną dla rozpoznania sprawy relację pomiędzy art. 442¹ § 2 k.c. i art. 442¹ § 3 k.c., który stanowi o tym, że w razie wyrządzenia szkody na osobie, przedawnienie nie może skończyć się wcześniej niż z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia, nie ma w ocenie Sądu żadnych podstaw do przyjęcia, aby cytowany art. 442¹ § 3 k.c. traktować jako przepis szczególny wyłączający zastosowanie art. 442¹ § 2 k.c. w zakresie szkód na osobie. Wspomniany art. 442¹ § 2 k.c. nie statuuje zasady ogólnej, nie jest normą o charakterze generalnym. Norma kolizyjna *lex specialis derogat legi generali* nie znajduje więc zastosowania. Należy w tym zakresie podzielić pogląd reprezentowany w doktrynie i judykaturze, że w przypadku gdy 3-letni, ochronny termin przedawnienia od momentu dowiedzenia się przez poszkodowanego o szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia w przypadku szkód na osobie, więc również krzywdy, upływa przed okresem 20 lat od chwili wyrządzenia, to należy uznać, że przedawnienie nastąpi dopiero z chwilą upływu terminu 20 lat od momentu wyrządzenia przestępstwa, a nie już po 3 latach od ujawnienia się szkody i identyfikacji sprawcy. Przemawia za tym zwrot „nie może skończyć się wcześniej niż...”. A contrario może zatem skończyć się później. Zastosowanie art. 442¹ § 2 k.c. będzie w przypadku niniejszej sprawy korygowało na korzyść poszkodowanego termin przedawnienia (I ACa 197/13, II PK 92/12).

W dalszej kolejności należało określić podstawę prawną żądań powoda.

Do zdarzenia, z którym powód łączy skutek w postaci naruszenia jego dóbr osobistych doszło w dniu 22 września 2006 r. Pomimo faktu wystąpienia zdarzenia wywołującego szkodę przed wejściem w życie art. 446 § 4 k.c., za skuteczne uznać należy roszczenie o zadośćuczynienie oparte o dyspozycję art. 448 k.c. Przyjąć bowiem należy ukształtowaną i obowiązującą linię orzecznictwa, zgodnie z którą najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 kc zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed wejściem w życie art. 446 § 4 k.c., tj. 3 sierpnia 2008 r. (por. niepublikowaną uchwałę SN z dnia 13 lipca 2011r., sygn. akt III CZP 32/11, a także uchwałę SN z dnia 22 października 2010r., III CZP 76/10, LEX nr 604152, www.sn.pl, Biul.SN 2010/10/11, wyrok SN z dnia 14 stycznia 2010r., IV CSK 307/09, OSNC-ZD 2010/3/91, OSP 2011/2/15, a także wyrok SA w Gdańsku z dnia 23 września 2005r., I ACa 554/05, Palestra 2006/9-10/308, POSAG 2008/1/5).

Wypowiadając się w tej kwestii Sąd Najwyższy stwierdził, że katalog dóbr osobistych określony w art. 23 k.c. ma charakter otwarty. W orzecznictwie i w piśmiennictwie przyjmuje się zgodnie, że ochroną przewidzianą w art. 23 i 24 k.c. objęte są wszelkie dobra osobiste rozumiane jako pewne wartości niematerialne związane z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego, które w życiu społecznym są uznawane za doniosłe i zasługujące z tego względu na ochronę. W judykaturze uznano, że do katalogu dóbr osobistych należy np. prawo do intymności i prywatności, pięć człowieka, prawo do planowania rodziny, tradycja rodzinna, pamięć o osobie zmarłej. Trudno byłoby znaleźć argumenty sprzeciwiające się zaliczeniu do tego katalogu także więzi rodzinnych. Więzy te stanowią fundament prawidłowego funkcjonowania rodziny i podlegają ochronie prawnej (art. 18 i 71 Konstytucji RP, art. 23 k.r.o.). Skoro dobrem osobistym w rozumieniu art. 23 k.c. jest kult pamięci osoby zmarłej, to może nim być także więź między osobami żyjącymi. Nie ma zatem przeszkód do uznania, że szczególna więź emocjonalna między członkami rodziny pozostaje pod ochroną przewidzianą w art. 23 i 24 k.c. Biorąc pod uwagę wskazane wyżej przesłanki, poglądu tego - wbrew zastrzeżeniom zgłaszanym w piśmiennictwie - nie można postrzegać jako nieuprawnioną próbę kreowania nowej postaci dobra osobistego.

W niniejszej sprawie zostały spełnione przesłanki odpowiedzialności pozwanego. Jako dominujący w judykaturze i doktrynie należy uznać pogląd, że pokrzywdzony może żądać kompensaty krzywdy na podstawie art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. tylko z tytułu naruszenia jego dóbr bezprawnym i zawinionym zachowaniem sprawcy szkody (por. wyrok SN z 12 grudnia 2002r., V CKN 1581/00, OSNC 2004, nr 4, poz. 53). W celu zatem wykazania zasadności zgłoszonych

roszczeń powód powinien wykazać: a) naruszenie jego dóbr osobistych; b) bezprawność i winę sprawcy wypadku; c) związek przyczynowy pomiędzy zdarzeniem a szkodą (rozumianą jako krzywda z tytułu naruszenia dóbr osobistych).

W okolicznościach sprawy niesporny pozostawał fakt, że do śmierci matki powoda, doszło na skutek wypadku samochodowego, który miał miejsce 22 września 2006 r. Tak jak już wcześniej wskazywano nie budzi wątpliwości, że czyn popełniony przez sprawcę wypadku H. W. wypełniał znamiona przestępstwa z art. 177 § 1 i 2 kk. Bezsporny w sprawie pozostawał również fakt, że na skutek śmierci M. J. zostały naruszone dobra osobiste powoda w postaci szczególnych więzi rodzinnych, jakie łączyły go ze zmarłą matką. Pozwany wypłacił bowiem, należne jego zdaniem, powodowi zadośćuczynienie. Z niekwestionowanych i w pełni wiarygodnych dowodów, o których mowa powyżej, wynika, że pomiędzy powodem a jego matką istniała głęboka więź, która przejawiała się w przywiązaniu, spędzaniu razem czasu, w udzielaniu przez M. J. powodowi wsparcia w sprawach życia codziennego i pomocy w nauce. Sąd miał na uwadze więzi emocjonalne łączące powoda z matką oraz odczuwany przez niego dyskomfort psychiczny związany z utratą matki. Sąd ustalił, iż niewątpliwie wystąpiły u powoda cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej oraz brakiem możliwości doznawania więzi biologicznej z rodzicem, a także poczucie pustki po utracie osoby najbliższej, pełniącej istotną funkcję w strukturze rodziny. Powód od 12 roku życia pozbawiony został więzi biologicznej z matką. Stało się na skutek nagłego zdarzenia, do którego skutków powód nie mógł się w żaden sposób przygotować. Zatem roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia było usprawiedliwione co do zasady na podstawie art. 23 k.c. w zw. z art. 24 k.c. i art. 448 k.c.

Spór pomiędzy stronami obejmował wysokość kwoty należnej powodowi z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Na podstawie art. 448 k.c. kompensowana jest krzywda, a więc szkoda niemajątkowa wywołana naruszeniem dobra osobistego, polegająca na fizycznych dolegliwościach i psychicznych cierpieniach pokrzywdzonego. W przypadku zadośćuczynienia z tytułu naruszenia dobra osobistego w postaci więzi rodzinnych z osobą bliską roszczenie to ma nie tyle na celu wyrównywać straty poniesionej przez członków najbliższej rodziny zmarłego, co pomóc dostosować się do nowej rzeczywistości. Ma także na celu złagodzić cierpienia wywołane utratą osoby bliskiej. Przepis art. 448 k.c. zawiera wprawdzie jedynie pojęcie „odpowiedniej sumy”, niemniej – podobnie jak na gruncie art. 445 § 1 k.c. – o wysokości zadośćuczynienia decydują z jednej strony okoliczności związane ze skutkami zdarzenia dla osób pośrednio poszkodowanych, a więc członków najbliższej rodziny, a z drugiej strony przesłanki ekonomiczne, w tym konieczność uwzględnienia, że – ze względu na kompensacyjną funkcję – zadośćuczynienie powinno przedstawiać odczuwalną wartość, która jednak nie może być nadmierna do doznanych krzywd oraz aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa. Niedający się ściśle wymierzyć charakter krzywdy sprawia, że ustalenie jej rozmiaru, a tym samym i wysokości zadośćuczynienia, zależy od oceny sądu. W każdym wypadku ocena ta powinna opierać się na całokształcie okoliczności sprawy, nie wyłączając takich czynników jak dramatyzm doznań osób bliskich zmarłego, poczucie osamotnienia, intensywność cierpień moralnych oraz czy przybrały one charakter stanu chorobowego (depresji).

Ustalając kwotę zadośćuczynienia Sąd wziął pod uwagę wiek poszkodowanej i powoda, oczywiste więzi uczuciowe rodzinne oraz następstwa śmierci M. J. w sferze życia rodzinnego i psychicznego powoda. W sprawie nie ustalono, aby wystąpiły patologiczne następstwa w sferze psychicznej powoda. Zdaniem Sądu oczywistym jednak pozostaje, że śmierć matki wiązała się z silnym odczuciem krzywdy na przestrzeni całego życia powoda. Nagłe zerwanie więzi z osobą najbliższą stanowi przeżycie traumatyczne, podobnie jak pozbawienie możliwości odczuwania tej więzi przez dziecko. Powód doświadczył na co dzień braku matki – co jest szczególnie bolesne w okresie szkolnym i dorastania. Podkreślić przy tym wypada i to, że po śmierci M. J. jakość życia powoda w jakimś zakresie pogorszyła się także w związku z tym, że ojciec powoda nie radził sobie ze stratą żony, uciekał w spożywanie alkoholu oraz zaczął cierpieć na depresję. Jak wskazał Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyroku z 21 lutego 2013 r. (I ACa 60/13, LEX nr 1322898) zadośćuczynienie ma kompensować nie tyle doznany ból spowodowany śmiercią osoby bliskiej, lecz przedwczesną utratę członka rodziny - dobrem osobistym, którego naruszenie wymaga rekompensaty, jest tutaj prawo do życia w rodzinie; spowodowanie śmierci osoby najbliższej jaką jest rodzic, stanowi naruszenie dobra osobistego w postaci prawa do życia w pełnej rodzinie (por. np. wyrok SA w Łodzi z 15.07.2010, I ACa 437/10, OSAŁ 2010/3/23). Więzy między rodzicami a dzieckiem jest wartością niematerialną „własną” rodziców i dziecka, w utrwalonym orzecznictwie uznana

została jako dobro osobiste podlegające ochronie prawa cywilnego, przy czym jednym ze środków tej ochrony jest norma wynikająca z art. 448 kc (wyrok SN z 25 maja 2011 r., II CSK 537/10, LEX 846563). Zbędne jest szczegółowe roztrząsanie kwestii zakresu naruszenia dobra osobistego jakim jest prawo do pielęgnowania więzi między synem a matką – w powszechnym odczuciu strata takiej osoby stanowi okoliczność dotyczącą sfery psychicznej w sposób jeden z najdotkliwszych. Tego rodzaju zdarzenie wywołujące silny, powracający stres. Nie pozostaje to obojętne dla dalszego codziennego funkcjonowania powoda. W oparciu o zasady doświadczenia życiowego w typowych uwarunkowaniach społeczno-rodzinnych strata matki zawsze oznacza istotne obniżenie jakości życia, zdolności do przeżywania radości, smutek, ograniczenie aktywności, pesymizm co do przyszłości. Są to okoliczności oczywiste, nie wymagające w zasadzie udowodnienia, w szczególności poprzez sięganie do opinii biegłego (por. np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 14 marca 2013 r., I ACA 570/12, LEX 1327614).

Sąd w niniejszej sprawie nie dopatrywał się czynników wpływających na uznanie roszczenia powoda za wygórowane. Nie świadczy o tym bynajmniej odległość czasowa między orzekaniem o zadośćuczynieniu a zdarzeniem wywołującym szkodę czy też częściowe zrekompensowanie straty poprzez zastąpienie osoby matki przez ciotkę oraz następnie przez babcię. Skutki śmierci matki ponad 17 lat temu musiały bowiem występować na przestrzeni całego tego okresu i mają one wymierny, namacalny aspekt – utrata matki w istocie nie została zrekompensowana w sferze psychicznej powoda poprzez funkcjonowanie w rodzinie „uzupełnionej” przez ciotkę i babcię. W kontekście kompensacyjnego charakteru zadośćuczynienia podnieść należy, że szkoda moralna u powoda nie została jednak zniwelowana poprzez istnienie więzi innych rodzinnych. Nadto jak wynika z zeznań świadka E. S. powód nadal ma problemy związane z codziennym funkcjonowaniem, które dodatkowo spotęgowane zostały poprzez samobójczą śmierć ojca powoda.

Reasumując, co do zakresu cierpień psychicznych i negatywnych następstw w sferze emocjonalnej powoda sąd nie miał wątpliwości, iż były one znaczące. Śmierć matki dla kilkunastoletniego syna stanowi traumę w istocie rzutującą na dalsze życie. Jest to zdarzenie oznaczające traumę mającą częściowo charakter nieodwracalny. Powód relatywnie nie zniósł dobrze psychicznie traumy. W tym stanie rzeczy za zasadne należy uznać żądanie powoda stanowiące uzupełnienie zadośćuczynienia do łącznej kwoty 100.000 zł.

Zadośćuczynienie na rzecz powoda w wysokości 82.000 zł, biorąc pod uwagę wypłaconą przez pozwanego na rzecz powoda w toku postępowania likwidacyjnego kwotę 18.000 zł, odpowiada doznaney krzywdzie, przedstawia dla powoda ekonomicznie odczuwalną wartość i nie jest symboliczne, nie jest również rażąco wygórowane i nie prowadzi do nieuzasadnionego przysporzenia w jego majątku. Uwzględni również przesłankę przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa w konkretnych uwarunkowaniach dotyczących powoda, w pełni rekompensując doznanę cierpienia moralne (pkt 1. wyroku).

Orzeczenie w zakresie odsetek znajduje uzasadnienie w treści przepisów art. 817 § 1 k.c., art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych i art. 481 § 1 k.c. Zadośćuczynienie należy traktować jak wierzytelność bezterminową, a więc świadczenie to powinno być spełnione, co do zasady, niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania (art. 455 k.c.). Pogląd ten należy uznać za ugruntowany w orzecznictwie (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2011 roku, I CSK 243/10, LEX nr 848109, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2011 roku, V CSK 38/11, LEX nr 1129170). W przypadku dochodzenia roszczeń od ubezpieczyciela zasada ta ulega modyfikacji, o tyle, że ubezpieczycielowi wyznaczono, na podstawie powołanych powyżej przepisów, 30 – dniowy termin do dokonania wypłaty. Powód domagał się zasądzenia odsetek od dnia 29 października 2016 r. tj. od dnia następnego licząc od dnia pisma pozwanego, w którym zajął on ostateczne stanowisko w sprawie co do wypłaty powodowi zadośćuczynienia. Sąd miał jednak na względzie, że powód zgłosił roszczenie z tego tytułu w wysokości 150.000 zł pismem z dnia 4 października 2016 r. Mając na uwadze wspomniany 30 - dniowy termin sąd zasądził ustawowe odsetki od kwoty 82.000 zł od dnia 3 listopada 2016 r. do dnia zapłaty, w pozostałym zakresie oddalając roszczenie odsetkowe za okres od dnia 29 października 2016 r. do dnia 2 listopada 2016 r. (pkt 2. wyroku).

O kosztach orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. i 98 k.p.c. Powód nieomal w całości wygrał proces ponosząc koszty w łącznej wysokości 9.534 zł, na które składały się: opłata od pozwu- 4.100 zł, koszty zastępstwa procesowego- 5.400 zł oraz opłaty skarbowe- 34 zł.

Należy zaznaczyć, iż charakter przedmiotowej sprawy, stopień zawichości, nie uzasadnia przyznania zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według podwyższonej dwukrotnie stawki wynagrodzenia w żądanej przez powoda kwocie 10.800 zł tj. ponad kwotę określoną w § 2 pkt. 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800).

Mając na uwadze wynik procesu sąd kosztami postępowania w pkt 3. wyroku obciążył pozwanego i z tego tytułu zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 9.534 zł.

SSO Anna Goździewicz